

RE - 7.10/ M R

4 października 1980 r.

" R A D I O - E C H O , 7 . 1 0 "

=====

- |                               |                |
|-------------------------------|----------------|
| 1/ Patronat nad budownictwem  | - TAŚMA L Cz   |
| 2/ X Dni Astronautyki         | - KORBSP. W Rz |
| 3/ Odczytane po latach        |                |
| - Rzeczpospolita Polska       | - FELIET N K   |
| 4/ 25 ton stali dla dekoracji | - TAŚMA L L    |
| 5/ Przegląd prasy             | - TEKST N K    |
| 6/ Wiadomości                 | - TEKSTY       |

Realizator : .....

NK/ Odczytano po latach

"M<sup>o</sup>je studium o Rzeczypospolitej Polaków kest zatem w równym stopniu - pi-  
sze kultur we wstepie autor - chłodną analizą, jak i gorącą emocją. Przynonę może  
państwu, iż Edmund Jan Osmańczy k, książkę tę napisał po czerwcu 1976 roku.

W tym swoistym traktacie o naszym narodzie, znakomity publicysta co  
chwilę wraca do przemyśleń jakie zawarł w swej książce "Sprawy Polaków", którą  
pisał w 1945 roku.

Wróćmy jednak do Rzeczypospolitej Polaków. W rozdziale poświęconym klasie  
robotniczej Edmund Osmańczyk pisze:

"Trzenem narodu Polaków i jego głównym wiązadlem jest dziś klasa robotni-  
cza, silnie powiązana z chłopstwem i inteligencją- pracującą, jedynymi warstwami  
minionej epoki. Nie zapominajmy jednak, że jest to klasa młoda, z bardzo młodą  
tradycją ~~na~~ rządu i ambicją zbudowania w Polsce najmłodszego systemu społecz-  
nego świata, realizowanego po raz pierwszy w XX wieku.

Może to jest najprestsza odpowiedzią na pytania ktprę słyszymy wszyscy  
w kraju, u sąsiadów i dalej za miedzami sąsiadów i za oceanami - pytania Polaków  
i obcych:

- dlaczego przy tak oczywistej stabilności społecznej Rzeczypospolitej  
Polaków nasza produkcja jest ciągle tak nierówna i tak niestabilizowana ?

- dlaczego Polacy - robotnicy, chłopci i inteligencja potrafią przepić zawre-  
tne sumy złotych i wskutek pijaństwa narazić skarb państwa na olbrzymie straty?

- dlaczego w komisjach Sejmu PRL żaden minister nie jest w stanie wytłumaczy  
czemu w jego resorcie prawie każdy towar jest w conajmniej 1/5 wybrakowany ?

dlaczego w Komitecie Centralnym Partii, w Sejmie PRL, w rządzie, jak i w stronnictwach - Ludowym i Demokratycznym oraz w FJN szuka się od trzech dziesięcioleci słów i bodźców, które by tę nową ~~komunistą~~ polską formację tak jednonarodową, jak jednorewolucyjną scementowały, ustabilizowały i zdynamizowały powszechną świadomością ogromu odpowiedzialności reprezentowania narodu przez następne stulecia w Polsce i świecie: nie polskim, pijackim bełkotem znanym światu od XVII i XVIII wieku, nie polskimi bublami znanymi na Wschodzie i Zachodzie od połowy XX wieku, lecz trzeźwą myślą polityczną, ekonomiczną i społeczną oraz solidną dobrą robotą, bo już nie poszlacheckiej, a robotniczej Polski.

W rozdziale traktującym o współodpowiedzialności i współzarządzaniu autor pisze: " W minionych polskich formacjach państwowych nie było warunków historycznych dla współodpowiedzialności wszystkich Polaków. Brak oświaty i brak warunków pracy prowadziły do tworzenia się milionów "zbędnych rąk", jak to się mówiło a więc i zbędnych umysłów - oczywiście. Powszechna nauka odpowiedzialności obywatelskiej zaczęła się dopiero w Polsce Ludowej.

Wiemy z własnego doświadczenia, że jest to nauka bardzo trudna. Nauczyć się nowoczesnej odpowiedzialności obywatelskiej obywatelskiej to znaczy świadomie na codzień oddziaływać swoją pracą i swą postawą w różnych społecznych sytuacjach na losy państwa i narodu.

Nie ma odpowiedzialności od święta. Jest albo powszednia, codzienna, wyczuwalna jak drgnienie myśli, czy bicie serca, albo nie ma jej wcale.

Naród nasz dostał takie ciągi w historii za nieodpowiedzialność i warcholstwo warstw rządzących, że tu po prostu instykt samozachowawczy każe nam wychowywać się nawzajem w mądrej, socjalistycznej odpowiedzialności.

Powtarzanie jest to nauka bardzo trudna. Również dlatego, że trzeba ją co dzień przystosowywać do coraz bardziej odpowiedzialnych zadań jakie sobie stawiamy

W ostatnim numerze "Rzeczypospolitej Polaków" Edmund Jan Osmańczyk zawarł także charakterystyczną myśl:

"Otóż zmieniają się czasy, zmieniają się obyczaje, zmieniać się będą hierarchie potrzeb i problemów, ale każdego przyszłego pokolenia Rzeczypospolitej Polaków pozostaną do rozwiązywania trzy fundamentalne sprawy wspólnego społecznego życia :

"POKOJ CHLEB I WOLNOŚĆ

M P/

Każdemu meczowi piłkarzy "Zawiszy" towarzyszy zawsze duże zainteresowanie. Z pewnością podobnie będzie i dzisiaj. Jedenastka "Zawiszy" podejmuje na własnym stadionie zespół gdańskiego "Bałtyku". Beniaminek zupełnie dobrze radzi sobie w ekstra-klasie. Zdobył w dotychczasowych spotkaniach 8 punktów - tyle samo co wojskowi, którzy mają do rozegrania zaległy mecz ze Śląskiem Wrocław. Bydgoszczanie w wszystkich spotkaniach rozegranych w Bydgoszczy wygrali i to z teoretycznie silniejszymi przeciwnikami aniżeli Bałtyk. Ale żadnej drużyny "Zawiszenie" nie mogą lekceważyć. Obydwa zespoły znają się doskonale z II-ligowych pojedynków. Przed dwoma laty w decydującym o awansie do I ligi meczu lepszą drużyną okazał się "Zawisza". A zatem w pewnym stopniu będzie to prestiżowy dla obydwu zespołów mecz. Czy "Zawiszenie" nadal będą niepokonani na własnym stadionie? Na to pytanie otrzymamy odpowiedź około godz 17-tej. Spotkanie rozpocznie się o godz. 15-tej ale już od godz. 10-tej otwarte będą kasy. Z ostatnich minut tego meczu przeprowadzimy bezpośrednią transmisję - jej początek o 16,40 na falach ultrakrótkich.

VK / Pręda, d. j. 1957 -

istotnych mechanizmów demokratycznych właściwych dla socjalistycznej demokracji. Zgodnie z powyższym partia nie jest nieomylna, a więc podlega krytyce, szczególnie podlega krytyce kierownictwo partii i realizowany przez partię program. Warunkiem podstawowym pełnienia przez partię kierowniczej roli jest jej więź z masami pracującymi. Partia musi uczyć się od mas, musi pełnić rolę służebną wobec klasy robotniczej. To przecież stara leninowska ~~znana~~ teza..

W tym samym numerze Gazety Pomorskiej zamieszczony jest także wywiad z Edmundem Osmańczykiem, znanym publicystą i działaczem politycznym. O jego książce "Rzeczpospolita Polaków będziemy mówić w dalszym ciągu Radie-Echa.

Ilustrowany Kurier Polski znany jest z wielu imprez organizowanych szczególnie dla ludzi starszych. I jutro właśnie 1500 seniorów wyjedzie na siódmą już jesienną wycieczkę. Tym razem trasa wiedzie do Mogilna, gdzie zorganizowanych zostanie wiele atrakcyjnych imprez. Pozostaje tylko życzyć słonecznej pogody, no i wiele zadowolenie z tego wояażu.